REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-53; 585-10; — Telefon administracji 585-18; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—16

Dziś 6 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 3 października 1947 r. Nr. 271

Przeciw propagandzie nacjonalizmu i rewizjonizmu

Rozwiązania szkodliwej organizacji niemieckiej domaga się od władz brytyjskich

Polska Misja Wojskowa w Berlinie

BERLIN (PAP) — Polska misja wojskowa wystosowała do naczelnego dowódcy brytyjskich sił zbrojnych w Niemczech Sholto Douglas notę, którą poniżej podajemy:

„Według uzyskanych przez nas informacji przy izbie handlowej w Hamburgu powstała organizacja pod nazwą „Przedstawicielstwo przedsiębiorstw wschodnio niemieckich położonych na wschód od linii Odra Nysa" („Vertretung Ostdeutscher Betriebe ostwaerts der Oder-Neisse Linie").

Jak wynika z tekstu statutu [illegible] nowo utworzonej organizacji, grupuje ona kupców i przemysłowców, którzy przed kapitulacją Niemiec za[illegible] na Ziemiach Zachodniej [illegible]

wymieniona organizacja reprezentuje interesy „przedsiębiorstw wcho[illegible]

Uwzględniając fakt, że na wschód od Odry i Nysy już od dwóch i pół lat niema przedsiębiorstw niemieckich, utworzenie w Hamburgu organizacji, reprezentującej fikcję, należy uznać za nietylko niepotrzebne, lecz również szkodliwe.

Jesteśmy głęboko przekonani, że wymieniona organizacja jest ze wszechmiar szkodliwym przejawem niemieckiej propagandy rewizjonistycznej, mogącym przeszkodzić repatriantom niemieckim w powzięciu decyzji stałego osiedlenia się w Niemczech, oraz zrodzić niezdrowe nadzieje powrotu na polskie Ziemie Odzyskane. Ze względu na ich tendencje nacjonalistyczne i rewizjonistyczne podobne organizacje są wiel[illegible] punktu widzenia stabilizacji stosunków, i pokoju w Europie a ich istnienie należy uznać za sprzeczne z uchwałami, powziętymi w Jałcie i Poczdamie.

W mieniu mego rządu, mamy zaszczyt prosić o rozwiązanie wymienionej organizacji, jak również o podjęcie przez właściwe władze brytyjskie odpowiednich kroków w celu niedopuszczenia do działalności członków tej organizacji.

GÓRNICY z kopalni „Paweł" przekroczyli przedwojenną wydajność

Polski przemysł węglowy może poszczycić się nowym osiągnięciem. Mianowicie w miesiącu wrześniu br. kopalnia „Paweł" z Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przekroczyła średnią wydajność przedwojenną [illegible] dniówkę.

Ponadto górnicy uzyskali dalszy sukces w dziale produkcyjnym, wykonując w 103,7 proc. plan państwowy wydobycia na miesiąc wrzesień.

Zamiast bowiem przewidzianych 5.175.220 ton, górnicy wydobyli 5.367.004 ton węgla. Pod względem przekroczenia planu państwowego, kolejność Zjednoczeń przedstawia się następująco: Zjednoczenie Bytomskie (108,3 proc. planu), Rudzkie (108,2 proc. planu), Rybnickie (106,6 proc.) Gliwickie (105,4 proc.). Dalsze miejsca zajmują Zjednoczenia: Chorzowskie, Dąbrowskie, Zabrskie, Jaworznicko - Mikołowskie, Katowickie i Dolnośląskie.

Pod względem wydajności na robotniko - dniówkę, na pierwszych miejscach znalazły się Zjednoczenia: Chorzowskie — 1.411 kg, Katowickie — [illegible] Rudzkie — 1.304 kg, Bytomskie — 1.256 kg.

Wywrotowcy z „Komitetu Ziem Wschodnich" skazani na więzienie

WARSZAWA — Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wydał wyrok w procesie dziesięciu członków, tzw. „komitetu ziem wschodnich", który był przybudówką nielegalnego stronnictwa narodowego, i dążył do zmiany ustroju Polski i zerwaniu sojuszu z ZSRR.

Sąd uznał duże napięcie złej woli oskarżonych i skazał: Nowosad aZbigniewa i Zielińskiego Józefa, jako odgrywających dominującą rolę w organizacji na karę śmierci (zamienione mocą amnestii na 15 lat więzenia). Prócz [illegible]nikowi wymierzono karę 15 lat węzienia (zmniejszono do 10-ciu lat). Pozostali oskarżeni zostali na kary od 6 do 10 lat więzienia przy czym kary zmniejszono do połowy.

Braterskie pozdrowienia od mas pracujących Czecho[illegible]

Przywódca socjalistów czeskich w Warszawie

Pierwszy dzień pobytu Tow. Fierlingera

WARSZAWA — Na zaproszenie CKW PPS przybył wczoraj do Warszawy specjalnym samolotem przewodniczący socjal demokratycznej partii czechosłowackiej, wicepremier Zdenek Fier[illegible] z małżonką. Wicepremierowi towarzyszą prezes klubu parlamentarnego socjaldemokratów, tow. Hladky, szef gabinetu wicepremiera Waca oraz redaktor „Prava Lidu", tow. Khas.

Gości witali na lotnisku m. in. tow. tow. Kuryłowicz, Rapacki, Leszczyński, Kożusznik, Motyka Dobrowolski oraz tow. Wisła Gosóbka-Morawska Krótkie przemówienie powitalne wygłosił min. tow. Kuryłowicz, wyrażając w imieniu PPS i klasy pracującej radość z przybycia gości do Pol[illegible]

W odpowiedzi tow. Fierlinger oświadczył: „Pozdrawiamy bohaterką Warszawę, która stała się ogniskiem nowego lepszego życia, nowej twórczej pracy. Przywożę Wam od ludu pracującego Czechosłowacji najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia"!

Przed opuszczeniem lotniska goście przeszli wzgłuż szpaleru pocztów sztandarowych PPS i OM TUR.

W czasie swego 3-dniowego pobytu w Warszawie goście zamieszkają w pałacu w Wilanowie.

Tow. premier Cyrankiewicz podejmował towarzyszy czechosłowackich wczoraj popołudniu na obiedzie w apartamentach prywatnych.

Arcybiskup amerykański ministrem spraw zagr. Watykanu ?

RZYM (SAP) — Dziennik „Il Momento" cytuje za jedną z agencyj amerykańskich sensacyjną wiadomość, że Papież powołał arcybiskupa nowojorskiego Fr. Spellmana, na stanowisko sekretarza stanu spraw zagranicznych Watykanu.

Min. Modzelewski o wyborze Polski do Rady Ekonomiczno-Społecznej

NOWY JORK — W związku z wyborem Polski do rady ekonomiczno-społecznej ONZ, minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski oświadczył korespondentowi Pap: „Wyjeżdżając z Polski, postawiliśmy sobie za cel wejście do Rady Ekonomiczno-Społecznej, ponieważ cenimy wysoko prace ONZ w tej dziedzinie Mimo, że prace ONZ odbywają się w niezdrowej atmosferze, cel nasz osiągnęliśmy. Nie pretendujemy do żadnych innych stanowisk w tej organizacji".

USA na niebezpiecznej drodze

Wallace rozprawia się z Kongresem

NOWY JORK. — Rozpoczynając nowe serie publicznych wystąpień, Henry Wallace wygłosił przemówienie w Bostonie. Zaatakował on raz jeszcze ostro amerykańską politykę zagraniczną, finansierę, oraz prasę. **O obecnym Kongresie USA Wallace wyraził się, iż wybrany mniejszością wyborców amerykańskich reprezentuje on i służy jeszcze bardziej ograniczonej mniejszości Amerykanów. Jest on wiernym zecznikiem kół bankierskich** i korzysta ze wsparcia, m. in., ludzi, których naród wybrał przed trzema laty dla zakończenia wojny z faszyz[illegible]

Wallace zaznaczył, iż Kongres i administracja znajdują się dzisiaj na niebezpiecznej drodze. Walka z tymi organizmami jest trudna i wymaga coraz więcej odwagi i wiary w demokrację.

3 państwa przeciw odbudowie Ruhry

(h) NOWY JORK. — Znany publicysta amerykański Frederic Kuh, podał w „Chicago Sun" że *Francja, Belgia i Holandia wystosowały do rządu brytyjskiego i amerykańskiego noty, zawierające poważne zastrzeżenia przeciwko amerykańsko-brytyjskiemu planowi odbudowy Zagłębia Ruhry*. Noty te nie zostały o[illegible]

„Podminowują Kartę i dezorganizują ONZ"

Delegat Polski ujawnia manewry anglosasów

na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK — W Radzie Bezpieczeństwa toczą się od kilku dni debaty w sprawie przyjęcia 5-ciu b. satelitów Osi do ONZ

Delegat Polski dr Suchy domagał się jednakowego traktowania dawnych państw nieprzyjacielskich i bronił Bułgarii przed zarzutami USA.

Dr Suchy zgłosił natomiast rezolucję w sprawie głosowania en bloc, zaznaczając, że jeżeli rezolucja polska zostanie odrzucona, to wówczas Polska będzie zmuszona głoować przeciw przyjęciu Włoch i Finlandii. Delegat brytyjski zwalczał propozycję polską Dr Suchy zaproponował następnie rozwiązanie kompromisowe

Mimo tego kompromisowego stanowiska przewodniczący Cadogan poddał pod głosowanie kontrpropozycję Belgii, która przeszła 9-ma głosami przeciw 2. W kolejnym głosowaniu tylko Włochy i Finlandia otrzymały dostateczną ilość głosów, jednakże wobec głosowania przeciwko nim stałego członka — ZSRR — kandydatury ich nie przeszły.

Po ogłoszeniu wyników głosowania delegat Polski dr Suchy złożył oświadczenie następującej treści:

Narody włoski i fiński zrozumieją naszą postawę. Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zaapelowaliśmy do pięciu wielkich mocarstw o odbycie poufnej narady i ze zdziwieniem stwierdziliśmy, że trzy z nich odmówiły swej zgody. Tego rodzaju postępowanie jest częścią planu, mającego na celu podzielenie ONZ, zdezorganizowanie jej prac, wprowadzenie dyskryminacji i podminowanie karty ONZ Jest to poważnym problemem dla tych, którzy od ONZ oczekują pokoju. Należy pamiętać, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie była wytworem polityków lecz ludów, które dla jej utworzenia przelały krew". Tu delegat Polski zacytował artykuł znanego publicysty amerykańskiego Waltera Lippmana na temat akcji antyradzieckiej, uprawianej w ONZ przez delegatów USA i Wielkiej Brytanii.

W najbardziej krytycznym momencie

Przerwa w dostawach USA dla Francji i Włoch

WASZYNGTON. — Amerykański podsekretarz Lovett zakomunikował, iż należy liczyć się z możliwością przerwy w dostawach żywności [illegible] pału dla Francji i Włoch. Przerwa trwałaby do chwili uchwalenia przez Kongres odpowiednich funduszów na pomoc dla tych państw w okresie przejściowym, tj. do czasu realizacji planu Marshalla. Zdaniem Lovetta niebezpieczna dla Francji i Włoch przerwa w [illegible] *nastąpić w grudniu.*

Odczyt tow. Drobnera

Dziś, w piątek, dnia 3. października br. o godz. 18,40 tow. poseł dr. Bolesław Drobner wygłosi przez radio odczyt, poświęcony pamięci wielkiego Trybuna ludowego, Ignacego [illegible]

Polska wybrana

do Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ

NOWY JORK. — *Polska została wybrana do Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, uzyskując w czwartym głosowaniu 39 głosów.*

Nota polska

w sprawie Westfalczyków

LONDYN. — *Ambasador R. P. w Londynie Michałowski wręczył dn. 30. 9. rządowi brytyjskiemu notę w sprawie przyśpieszenia repatriacji Polaków, zamieszkałych w Westfalii.*

×

LONDYN. — W dniu 30. września minister tow. Rusinek odbył bliską godzinną rozmowę z ministrem Bevinem. Minister Rusinek poruszył sprawę Polaków w Westfalii, którzy domagają się przyśpieszenia ich powrotu do ojczyzny. Wyraził on przekonanie, że rząd W. Brytanii dopomoże do jaknajszybszego pozytywnego załatwienia sprawy.

Strajk powszechny

w Verdun

PARYŻ (PAP) — Po wyjeździe 145 ciężarówek francuskich wiozących 400 ton cukru przeznaczonego do Niemiec, w Verdun proklamowany został strajk generalny. Wszystkie sklepy na znak protestu zostały zamknięte.

Rada Państwa ufundowała 200 bibliotek

WARSZAWA. — Dnia 1. 10. odbyło się, pod przewodnictwem Prezydenta R. P., kolejne posiedzenie Rady Państwa, na którym podjęto uchwałę, wzywającą wszystkie terenowe Rady Narodowe do najszybszego powołania komitetów bibliotecznych. Postanowiono ufundować dla Ziem Odzyskanych 200 bibliotek powiatowych i miejskich, liczących około 500 tomów każda.

W telegraficznym SKRÓCIE

MOSKWA. — Policja perska dokonała ostatnio w irańskim Azerbejdżanie masowych aresztowań osób podejrzanych o przyjazne nastawienie wobec ZSRR.

MOSKWA — Między Kanadą a ZSRR zawarto umowę, na mocy której strona radziecka zapłaci akcjonariuszom kanadyjskim 20 milionów dolarów jako odszkodowanie za kopalnie niklu, przejęte w rejonie Petsamo.

ATENY — Jugosłowiański Charge d'affaires w Atenach powrócił na swe stanowisko po dwumiesięcznej nieobecności.

ATENY. — Komunikat dowództwa armii rządowej donosi, że powstańcy utracili w ostatnich dziesięciu dniach 600 zabitych i kilkuset jeńców w Grecji Środkowej.

BELGRAD — Przed Sądem Najwyższym rozpoczął się proces prof. Uniwersytetu Jovanowicza i inż. Gazi, oskarżonych o tworzenie nielegalnego „bloku chłopskiego", skupiającego elementy antydemokratyczne.

SZTOKHOLM — Szwedzka łódź podwodna „Braken", którą uważano za straconą, została odnaleziona przez kontrtorpedowce i samoloty wywiadowcze w pobliżu Gothenborga, gdzie doznała uszkodzeń przy przeprowadzeniu doświadczeń w zanurzaniu się.

RZYM — 10 tysięcy Włochów z Erytrei zgłosiło się na powrót do kraju macierzystego.

LONDYN — Po 10-dniowej nieobecności ambasador radziecki w Londynie, Zarubin powrócił z Moskwy do stolicy Anglii.

LONDYN. — Burmistrzem Londynu został wybrany Sir Frederick Wells.

PARYŻ. — Podczas święta lotniczego w Melle zginął 45-letni spadochroniarz Jean Andre, który dokonał właśnie 595 skok w swej karierze.

Dziennikarze u ambasadora USA

Grad pytań na tematy aktualne

WARSZAWA. — Dnia 30 września w Ambasadzie USA w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której ambasador Griffis odpowiadał na liczne pytania, stawiane mu przez przedstawicieli prasy.

Na pytania, dotyczące stanowiska USA w sprawie traktowania odbudowy Niemiec na równi z odbudową tych krajów, które stały się ofiarami agresji niemieckiej — ambasador Griffis oświadczył, że byłoby szkodliwe dla całokształtu zagadnień gospodarczych świata, gdyby Niemcy nie spełniły roli poważnego kontrahenta gospodarczego. Ambasador Griffis dodał ponadto, że uważa obawy Polski i Francji przed ewentualnym odrodzeniem się agresji niemieckiej — za przesadzone, choć wiele kość tych obaw jest uzasadniona.

Ambasador podkreślił również, iż narody powinny ufać zapewnieniom USA, iż Stany Zjednoczone nie dopuszczą do militarnego odrodzenia Niemiec. Dziennikarze polscy stwierdzili fakt, że sprawa zaufania niewiele ma wspólnego z zapewnieniem bezpieczeństwa, ponieważ najgłębsze nawet zaufanie do oddalonej o tysiące mil Ameryki jest bardzo problematyczną ochroną dla państw, które sąsiadują z odwiecznie agresywnym, 65-millonowym narodem w którym odradza się i odbudowuje ciężki przemysł.

Na to zastrzeżenie ambasador Griffis odpowiedział, iż w wojnie granice nie mają żadnego znaczenia, ponieważ przestają istnieć.

Na pytanie dziennikarzy, dlaczego Polsce odmówiono pomocy pounrrowskiej, która miała być bazowana nie na żadnych względach politycznych, a jedynie humanitarnych, Ambasador oświadczył, iż decyzja ta powstała w wyniku raportów czynników, powołanych do zbadania, czy i jakie kraje istotnie tej pomocy potrzebują.

Ambasador oświadczył, iż mimo to, że misje zagraniczne ze względu na ograniczony czas pobytu w Polsce nie są w możności samodzielnie objąć całokształtu zagadnień, to jednak nawet najkrótszy ich pobyt w Polsce, a zwłaszcza potwornie zrujnowanej Warszawie pozostawia na nich niezatarte wrażenie.

Na zakończenie Ambasador wyraził przekonanie, iż najlepszą drogą do utrwalenia wszelkich nieporozumień na terenie międzynarodowym byłby wzrost wzajemnego zaufania między narodami.

Bazy USA w Hiszpanii

Rewelacje Dolores Ibarruri

KOPENHAGA. — Dolores Ibarruri, „La Passionaria" — bohaterka hiszpańskiej wojny domowej — oświadczyła we wtorek, że Stany Zjednoczone osiągnęły sukces tam, gdzie Hitlerowi się nie udało.

Działaczka hiszpańska w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi tutejszego dziennika komunistycznego „Land og folk", stwierdziła, że Ameryka posiada bazy lotnicze w Madrycie i Barcelonie.

Ameryka i W. Brytania dostarczają Hiszpanii nafty, bawełny, maszyn, ciężarówek, a nawet materiału wojennego. „Jest to nie tylko system nie interwenjowania, ale daleko idąca bezpośrednia pomoc, okazywana rządowi gen. Franco drogą brytyjskich kredytów i prywatnych amerykańskich pożyczek dolarowych" — mówiła Passionaria.

6 i 25 listopada:

Narady ministrów i zastępców

LONDYN. — Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych potwierdził we środę, że W. Brytania zaproponowała dzień 25 listopada jako datę rozpoczęcia obrad konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie. Wielka Brytania zaproponowała poza tym, aby przygotowawcze spotkanie specjalnych zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki do spraw Niemiec odbyło się 6 listopada.

Rzecznik dodał, że dotąd na powyższe terminy wyraziły zgodę Stany Zjednoczone i Francja, brak natomiast jeszcze odpowiedzi Związku Radzieckiego.

10. XI. exposé Marshalla

o pomocy dla Europy

WASZYNGTON. — Charles Eaton, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, oświadczył, że komisja zbierze się 10. listopada, aby wysłuchać expose min. Marshalla o programie pomocy dla Europy.

Komisja ta porozumie się z komisją spraw zagranicznych senatu, aby zaznajomić się z opiniami zwolenników i przeciwników programu pomocy dla niektórych krajów europejskich.

Specjalne komisje

dla repatriacji dzieci niemieckich

WARSZAWA. — W każdym starostwie powiatowym i przy wszystkich Zarządach Miast wydzielonych zostają powołane *Powiatowe Komisje do spraw repatriacji dzieci niemieckich.* Jednocześnie przy Urzędach Wojewódzkich powołuje się komisje odwoławcze.

Za dzieci niemieckie uważa się te dzieci, których rodzice są, lub byli obywatelami niemieckimi, dalej te, *których rodzice utracili obywatelstwo polskie, co do których postępowanie wykaże istnienie wyraźnego poczucia narodowego niemieckiego, dzieci — po które zgłosili się rodzice, przebywający w Niemczech* oraz dzieci Niemców, *przebywających w Polsce w więzieniach, obozach odosobnienia itp.*

Dzieci znalezione, niewiadomego pochodzenia i takie, których rodzice zaginęli bez wieści, lub których rodzice opuszczając Polskę, wyrazili wolę zachowania przez dziecko obywatelstwa polskiego, *kwalifikuje się do pozostania w Polsce.*

Radiofonizacja osiedla robotniczego

OPOLE (L) — W najbliższym czasie zradiofonizowane zostanie osiedle robotnicze, znajdujące się obok cementowni w Groszowicach. Z inicjatywy radiowęzła opolskiego podjęte zostały już kroki przygotowawcze, tak, że uruchomienie głośników w mieszkaniach poszczególnych robotników nastąpi niebawem. Jednocześnie radiofonizowane jest przedmieście Opola w Nowej Wsi Królewskiej. Zainstalowano tam już 20 szynowych głośników.

Większość krajów wyczerpała kredyty

Raport Trygve Lie

NOWY JORK. (PAP) — Generalny sekretarz ONZ, Lie, opublikował sprawozdanie dla Rady Ekonomiczno - Społecznej na temat potrzeb i możliwości gospodarczych, zniszczonych wojną krajów europejskich.

Raport oparty jest na informacjach, dostarczonych przez poszczególne rządy i stwierdza, iż większość krajów europejskich wyczerpie w najbliższych miesiącach wszystkie we kredyty zagraniczne. Sprawozdanie wylicza państwa, które potrafiła dać sobie radę w ciągu bieżącego roku na polu gospodarczym dzięki posiadanym finansom. Do państw tych należą Wielka Brytania, Belgia, Holandia, Dania, Norwegia, Grecja i Luksemburg.

Tow. Valentin i Duclos

opuścili Polskę

WARSZAWA. — 1. 10. wyjechał z Warszawy do Bukaresztu, po 10-dniowym pobycie w Polsce, sekretarz generalny francuskiej partii socjalistycznej (SFIO), tow. Gerard Valentin. Tow. Valentin udaje się na Kongres partii socjalistycznych Rumunii i Bułgarii.

Przed wyjazdem z Polski, sekretarz zagraniczny SFIO zwiedził szereg ośrodków robotniczych — Wrocław, Gdańsk i Łódź.

Wyjechali z Polski po dwutygodniowym pobycie wiceprzewodniczący Francuskiego Zgromadzenia Narodowego i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji — Jacques Duclos, oraz kierownik Wydziału Propagandy KC Francuskiej Partii Komunistycznej — Etienne Fajon.

Wykrycie włoskiego spisku

we Francji

PARYŻ. — Policja francuska wykryła przygotowany przez Włochy spisek, którego celem było zatopienie znacznych obszarów w rejonie Tenda i Briga, które na mocy traktatu pokojowego przeszły w posiadanie Francji. Spiskowcy zamierzali wysadzić w powietrze tamy w dniu przejęcia tych terenów przez władze francuskie, tj. 16. września. Główni [illegible]

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

KOMBINACJE KOREAŃSKIE „WUJA SAMA"

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТ[illegible] ДЕПУТА[illegible] ТРУДЯЩ[illegible] ССС[illegible]

„IZWIESTIA"

„W ciągu 20 miesięcy istnienia radziecko-amerykańskiej komisji wszystkie posunięcia strony amerykańskiej zdążały do tego, żeby utrudnić urzeczywistnienie istotnego zadania komisji — stworzenia tymczasowego demokratycznego rządu na Korei".

Dziennik przypomina po krótce ostatnie wydarzenia na Korei, usiłowania Amerykanów „pogrzebania" mieszanej komisji, odmowną odpowiedź Mołotowa, oraz powołuje się na oświadczenie korespondenta agencji „Unites Press" Shakeforda, który jeszcze w sierpniu ujawnił:

„Sekretarz stanu Marshall wziął na siebie odpowiedzialność za wszystkie cywilne sprawy w amerykańskiej strefie okupacyjnej na Korei. Okazuje się to preludium do jednostronnych posunięć Amerykanów na Południowej Korei. Korespondent twierdził dalej, że Marshall na początku przyszłego roku przedstawi Kongresowi projekt udzielenia pomocy Korei podobny do programu pomocy dla Grecji i Turcji. Ostatnie wydarzenia świadczą o tym, że zamierzone rozszerzenie „doktryny Trumana" na Południową Koreę jest etapem na drodze do urzeczywistnienia podziału Korei".

Jednym z posunięć Amerykanów, które ma na celu opanowanie Korei, jest rozpisanie wyborów w strefie amerykańskiej. Ogłoszona niedawno ordynacja wyborcza jest tak sformułowana:

„aby zabezpieczyć zwycięstwo reakcji i pozbawić szerokie masy Koreańczyków możności swobodnego wyrażenia woli. Równocześnie z ustawodawczymi przygotowaniami do komedii wyborczej odbywa się policyjne zabezpieczenie tej operacji. Na zarządzenie władz amerykańskich aresztowano wiele tysięcy postępowych działaczy Południowej Korei, jak również zwykłych członków organizacji demokratycznych.

W rezultacie obóz reakcji triumfuje, rozkoszując się z góry swoim „wyborczym zwycięstwem". W taki sposób rękami usłużnych lokai, rekrutujących się z projapońskich elementów i najzacieklejszych wrogów demokratycznego rozwoju Korei, amerykańskie władze dążą do zdławienia demokratycznego ruchu mas ludowych i przekształcenia Południowej Korei w kolonię USA".

Propozycja radziecka wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych z Korei, była dla Amerykanów gromem z jasnego nieba. Bez udziału wojska, policji i „obserwatorów" wybory koreańskie przyniosłyby wielką niespodziankę, a „Wuj Sam" niespodzianek nie lubi.

Koniec podróżom Anglików

Surowe oszczędności i zwyżka cen

LONDYN. — Z dniem 1 października weszły w życie dalsze zarządzenia oszczędnościowe rządu. Wstrzymano przydział benzyny dla samochodów prywatnych, z wyjątkiem wyjazdów w celach gospodarczych. Wstrzymuje się również przydział dewiz na prywatne podróże zagraniczne. Władze uzyskają prawo kontroli listów dla sprawdzenia, czy nie zawierają one pieniędzy lub kosztowności, wysyłanych za granicę. Szereg wyższych gatunków materiałów włókienniczych przeznacza się wyłącznie na eksport, a na rynek wewnętrzny pozostaną gatunki gorsze. Zwyżkowały ceny węgla i podrożały bilety kolejowe

Węgiel na zimę / Należy ulepszyć system dystrybucji

W zamieszczonym poprzednio artykule podaliśmy jakie środki przedsięwzięła Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, aby zapobiec brakowi węgla w poszczególnych wielkich ośrodkach miejskich oraz na wsi i podkreśliliśmy, że zgodnie z opinią tej instytucji zasadniczo nadchodząca zima nie będzie trudna do przetrwania o ile chodzi o uzyskanie węgla na opał.

Ponieważ jednak stale utrzymuje się opinia, że uzyskanie węgla natrafia na szereg przeszkód natury biurokratycznej postaramy się pokrótce odpowiedzieć jak przedstawia się techniczna strona rozdziału węgla w sprzedaży krajowej.

8,5 MIL. TON WĘGLA NA OPAŁ

Przed tym warto nadmienić, że plan zbytu na 1947 rok przewiduje na opał 8 i pół miliona ton węgla. Cyfra ta w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje wzrost tonażu węgla opałowego (konsumcyjnego) o 2.141.000 ton, czyli 33,6 proc.

Z przeznaczonej na opał ilości węgla na deputaty węglowe przypada — 4.950.000 ton.

Przed wojną bezpłatne deputaty węglowe otrzymywali wyłącznie pracownicy przedsiębiorstw górniczo - hutniczych (górnicy — hutnicy). Obecnie deputaty węglowe rozszerzono na pracowników komunikacji i wszystkich gałęzi przemysłowych (z wyjątkiem przemysłu włókienniczego), podległych Ministerstwu Przemysłu.

Ponadto pewną ilością węgla deputatowego dysponuje Centralny Urząd Planowania dla pracowników zakładów i instytucyj poszczególnych resortów ministerialnych.

Z pozostałej ilości na węgiel przydziałowy, wydawany ludności pracującej i na potrzeby opałowe gmachów publicznych, szpitali, szkół itp. w ramach kontyngentów Min. Aprowizacji przypada — 1.500.000 ton węgla. Na akcję „przemysł dla wsi" — 359.000 ton. Dla wojska i milicji—438.000 ton. Na sprzedaż drobnicową, dokonywaną przez same kopalnie, celem pokrycia potrzeb lokalnych Zagłębi Węglowych — 900.000 ton, oraz na sprzedaż wolnorynkową — 359.000 ton.

W miarę posiadanych zapasów węgla i zwolnień ze strony CUP Centrala Zbytu, jak już zaznaczyliśmy uprzednio, starać się będzie interweniować na rynku węglowym w kierunku obniżki cen węgla.

Do tego celu służy właśnie węgiel interwencyjny i wolnorynkowy, którego ilości nieobjęte planem ustalanym na 1947 r. zostaną obecnie przekazane na rynek krajowy.

SYSTEM ROZDZIAŁU

Jak więc podaliśmy na wstępie, Ministerstwo Aprowizacji posiada do dyspozycji pewne ilości węgla, które przydzielane są poza węglem dla ludności pracującej, dla szkół szpitali instytucyj charytatywnych, instytucyj państwowych i częściowo samorządu.

Zainteresowane placówki składają zapotrzebowania przez powiatowe lub miejskie wydziały aprowizacji, które naturalnie w porozumieniu z wojewódzkimi wydziałami aprowizacyjnymi wydają odpowiednie asygnaty. Zależnie od otrzymywanej ilości odbywa się następnie dostawa węgla wagonami lub innymi środkami lokomocji.

Wagony zamawia się normalnie i kolei, zgodnie z obowiązującymi przepisami. **Naturalnie, że już przed nadejściem zimy należy pomyśleć o sprawie opału, aby później w razie trudności komunikacyjnych szkoły lub instytucje nie stanęły przed faktem braku węgla na opalanie biur i sal szkolnych.**

Ponadto pewien kontyngent węgla posiada Ministerstwo Administracji Publicznej, dla instytucyj i przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

Warsztaty prywatne i rzemiosło również mają ustalone kontyngenty węgla na który składać muszą przez swe organizacje branżowe zapotrzebowanie. Zaopatrzenie następuje przez państwowe składy sprzedaży CZPPW, spółdzielnie, przeważnie o ile chodzi o wieś (węgiel omłotowy, premiowy za dostawę zboża i dla gorzelni) oraz przez prywatnych składowników.

Jeżeli chodzi o osoby z wolnych zawodów prywatną inicjatywę, kupiectwo itp., zaopatrzenie następuje również bezpośrednio ze składów.

Centrala Zbytu w tych warunkach spełnia rolę organu, skierowującego odbiorcę do kopalni lub składów.

Na poszczególnych terenach działają oddziały Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, które jeżeli np. chodzi o węgiel interwencyjny uzgadniać będą rozdział jego z Okręgowymi Komisjami Związków Zawodowych.

Oddziały CZPPW uzgadniają również dla swych terenów rozdział węgla do spółdzielni i składów prywatnych.

Ponieważ w zasadzie ilość węgla opałowego nie jest jeszcze wystarczająca do istotnych potrzeb, jego rozdział winien następować sprawiedliwie. Nie powinno być więc mowy o gromadzeniu przez pojedyncze osoby, zapasów, które mogłyby się stać następnie elementami spekulacji.

W tym kierunku działają nie tylko terenowe składy państwowe, spółdzielnie, ale i prywatni składownicy, którzy winni prowadzić spis odbiorców węgla, przydzielonego do sprzedaży.

MIAŁ WĘGLOWY JAKO MATERIAŁ OPAŁOWY.

Mówiąc o trudnościach opałowych warto podkreślić, że w niektórych ośrodkach kraju np. w kaliskim i poznańskim używany jest miał węglowy (sortyment węgla — grysik) jako materiał opałowy. Naturalnie, że w normalnych urządzeniach piecowych używanie miału stwarza pewne trudności. Ludność tamtejsza jakoś pokonała te trudności. Używanie miału ma te dobre strony, że w tym sortymencie nie istnieją żadne ograniczenia w nabywaniu go do celów opałowych czy produkcyjnych.

Chodzi jedynie o zagadnienie transportu. Używanie drobnego grysiku w gospodarstwach domowych mogłoby w pewnej mierze wpłynąć na polepszenie naszej sytuacji opałowej w czasie zimy w wielu ośrodkach naszego kraju. Wartoby się więc nad tym zastanowić.

Elte

Nowa Rada i Zarząd

Naczelnej Izby lekarskiej

WARSZAWA. — Minister Zdrowia zatwierdził Radę i Zarząd Naczelnej Izby Lekarskiej w następującym składzie:

Prof. dr. M. Michałowicz, dr J. Rutkiewicz, dr Z. Górecki, dr J. Karwowski — wszyscy z Warszawy. Prof. dr. J. Węgierko, dr. Kwit z Lublina, prof. dr. Szymanowicz i prof. dr. Jakubowski z Łodzi, dr. M. Mielżyński i dr J. Rowiński z Gdańska, dr J. Jankowiak i dr. St. Wreszczyński z Poznania, dr. K. Golonka i dr. St. Klina z Katowic, dr. prof. A. Falkiewicz i dr. Reysler J. z Wrocławia, dr. J. Jasieński i dr. Feikiel Wł. z Krakowa.

Prezesem Zarządu Najwyższej Izby Lekarskiej został prof. dr M. Michałowicz, wiceprezesem dr. Rutkiewicz, członkmia: dr. Gorecki i dr. Karwowski.

Z naszego stanowiska

Pomoc dla Polski — pomocą dla Europy

(h) Przedstawiciele Polski niejednokrotnie już w swych wystąpieniach na forum zarówno krajowym, jak i zagranicznym podkreślali, że potrzebujemy pomocy finansowej z zagranicy, udowadniali, że na tę pomoc zasługujemy.

Przed wojną byliśmy krajem bardzo biednym, zahamowanym w swym rozwoju, zacofanym pod względem gospodarczym. W czasie wojny zostaliśmy zniszczeni jak żaden inny kraj w Europie. Sześcioletnia prawie rabunkowa gospodarka okupacyjna pozostawiła bolesne ślady.

Nie oglądając się na pomoc z zewnątrz, jeszcze w toku trwającej wojny, przystąpiliśmy do prac odbudowy. Zbiorowym wysiłkiem całego narodu podjęliśmy ogromne zadanie usuwania śladów wojny, na Ziemiach Dawnych i na Ziemiach Odzyskanych, w przemyśle i w rolnictwie, w transporcie i komunikacji.

Dzisiaj z dumą możemy wskazywać na swe osiągnięcia. Na wszystkich terenach i we wszystkich dziedzinach gospodarczych. Produkujemy coraz więcej a jakość wytwarzanych towarów jest coraz wyższa. Mamy zawarte układy handlowe z wszystkimi państwami w Europie za wyjątkiem jedynie Grecji, Hiszpanii i Portugalii, oraz z licznymi państwami pozaeuropejskimi. Odbudowana w szybkim tempie komunikacja kolejowa jest przedmiotem podziwu ze strony gości zagranicznych.

Odczuwamy poważne braki nie tylko w dziedzinach ściśle gospodarczych. Potrzeba nam mieszkań i szkół, książek i pomocy naukowych. Dokumentem fundamentalnym naszych wysiłków jest odbudowa Warszawy. Mimo zapewnień i uroczystych przyrzeczeń nie otrzymaliśmy z zachodu żadnej pomocy. Miasta niemieckie zostają odgruzowane przy pomocy specjalnych maszyn amerykańskich. W Warszawie do tego celu możemy użyć tylko rąk ludzkich i łopat. Ale w wysiłku jesteśmy niezmordowani. Przykładem świecą pierwsi dygnitarze naszego państwa z Prezydentem Rzeczypospolitej i Premierem na czele. Warszawa powstaje z gruzów. Rozkwita w niej życie gospodarcze i kulturalne, ku wielkiej radości rodaków i ogromnemu zdumieniu cudzoziemców.

Nasz plan 3-ch letni jest wyrazem naszych potrzeb i możliwości, 80 procent ciężarów jego wykonania spada na nasze barki. Liczyliśmy, że w 20 procentach przyjdzie nam z pomocą finansową zagranica. Nie mieliśmy nadmiernie wysokich żądań. Główny ciężar z góry braliśmy na siebie.

Jak dotąd pomoc otrzymaliśmy znikomą. Wniosek naszego rządu o przyznanie nam 600 milionów dolarów kredytu leży od dłuższego czasu niezałatwiony w Międzynarodowym Banku Odbudowy. Ba, zamiast pomocy pomniejsza się nasze własne możliwości. Po długich perypetiach dopiero teraz możemy dysponować zapasami naszego złota zagranicą. Zagrabione przez Niemców, a odnalezione w strefie amerykańskiej prywatne złoto polskie, wbrew poprzedniemu stanowisku Komisji Reparacyjnej, zamiast wrócić do kraju ma być przeznaczone w poważnej części na odbudowę Niemiec. Wykwalifikowani robotnicy z Westfalii nie mogą powrócić do Ojczyzny, gdyż władze brytyjskie na to nie pozwalają.

Przykładów tego rodzaju moglibyśmy wyliczyć bardzo dużo. Przedstawiciel Polski w ONZ. tow. dr. Lange przypomniał, że komitet techniczny pomocy pounrrowskiej ogłosił wiosną bieżącego roku, że 6 krajów, a między nimi i Polska ma otrzymać pomoc żywnościową wartości kilkuset milionów dolarów. Do Polski jednak ta pomoc nie doszła.

Min. Minc w Szczecinie ustalił, że udzielenie pomocy Polsce ma znaczenie nie tylko dla odbudowy naszego gospodarstwa narodowego, ale pociągnęłoby za sobą bardzo poważne korzyści dla całej Europy. Z satysfakcją możemy podać, że ten właśnie argument podejmujemy na łamach prasy amerykańskiej b. kierownik misji UNRRA w Polsce p. Donald Sabin po powrocie do Stanów Zjednoczonych. Stwierdza on wyraźnie, że nie udzielenie Polsce pomocy opóźnia proces odbudowy nie tylko naszego kraju ale również wpływa hamująco na procesy odbudowy całego kontynentu europejskiego.

P. D. Sabin jest przekonany, że względnie nawet mała pomoc pozwoli Polsce w krótkim czasie stać się państwem o silnych podstawach gospodarczych. Jest to jedyny w Europie kraj, który dysponuje poważnymi nadwyżkami eksportowymi węgla, a węgiel jest podstawowym materiałem dla odbudowy każdej produkcji przemysłowej.

Przy pomocy jedynie własnych środków po rabunkowej gospodarce niemieckiej zdołaliśmy już w roku 1946 doprowadzić wydobycie kopalń polskich do poziomu ponad 47 milionów ton. W tym roku powiększymy niewątpliwie wydobycie o przeszło 10 milionów ton. Eksport naszego węgla przekroczy 20 milionów ton.

P. Sabin podkreśla, że Europa potrzebuje najbardziej węgla i artykułów żywnościowych, a Polska właśnie w tych dziedzinach przedstawia bardzo poważne możliwości. Nie trzeba zapominać, że w okresie przedwojennym nasz eksport towarów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego wynosił około 88 milionów dolarów rocznie, a zwierząt żywych prawie 12 milionów dolarów. Przy odpowiedniej pomocy finansowej szybko moglibyśmy przekroczyć poziom naszego rolnictwa z 1938 roku, a wydobycie węgla mogłoby wzrastać w tempie znacznie jeszcze szybszym, aniżeli dotychczas.

Bezstronny przedstawiciel zagranicy, obserwujący przez pewien czas wysiłki Narodu Polskiego na polu odbudowy wyraźnie zaznacza, że pozostawienie Polski jedynie jej własnym siłom nie da się usprawiedliwić.

Jest rzeczą zrozumiałą, że dzieło odbudowy prowadzimy nadal nawet, gdyby nam w dalszym ciągu odmówiono pomocy z zachodu. Ostatnie jednak wystąpienia zarówno prasy brytyjskiej jak i amerykańskiej pozwalają przypuszczać, że w świecie dochodzą do głosu argumenty natury ściśle rzeczowej. Miejmy nadzieję, że zwyciężą.!

Radni Poznania o PSL

Poplecznicy WIN-u nie mogą być w Radzie Miejskiej

POZNAN — Podczas ostatniego posiedzenia MRN w Poznaniu radni zajęli zdecydowane stanowisko w sprawie ostatniego procesu krakowskiego. W uchwalonej rezolucji czytamy:

„Miejska Rada Narodowa stwierdza, że przebieg procesu krakowskiego w całej pełni ujawnił zbrodniczą działalność WIN-u oraz jego legalnych popleczników PSL, którzy nie tylko nie wahali się wysługiwać rodzimej reakcji, ale stali się narzędziem obcych agentur i ośrodkiem działalności szpiegowskiej.

Członkowie poszczególnych klubów partii robotniczych wypowiedzieli się następnie za wykluczeniem z Rady członków Polskiego Stronnictwa Ludowego. Przyjęta przez radnych uchwała głosi:

„Miejska Rada Narodowa w Poznaniu postanawia na podstawie art. 19 par. 4 ustawy o Radach Narodowych wykluczyć z Rady przedstawiciel PSL — Jurge i Pastaremczuka. Obaj radni reprezentują stronnictwo, które nie stanowi liczebnie tak wielkiej organizacji na naszym terenie, by istniała konieczność reprezentowania jej interesów w Radzie Miejskiej. Ponadto ostatni proces krakowski ujawnił tak ścisłą łączność PSL z podziemiem WIN-owskim, że trudno wymagać od reszty radnych, by współpracowali z poplecznikami WIN-u."

Prezydenci miast w Belwederze

WARSZAWA. — Prezydent R. P. przyjął w Belwederze bawiących w Warszawie prezydentów i przedstawicieli władz miejskich Moskwy, Belgradu, Pragi Czeskiej, Sofii, Kijowa, Wilna, Mińska oraz prezesa Związku Miast Francuskich.

Wywiad z Mr. Lewisem Silkinem

Minister angielski o Krakowie

W ramach swego pobytu w Polsce przybył do Krakowa brytyjski minister Odbudowy. Lewis Silkin. Mr. Silkin, jako kandydat z listy Labour Party wybrany został w r. 1925 do Rady Hrabstwa Londynu, gdzie piastował później stanowisko przewodniczącego Rady. W tym okresie zajmował się głównie zagadnieniem zdrowia [illegible]. [illegible] następnie stanowisko przewodniczącego komisji dla spraw mieszkaniowych i zdrowia publicznego w tejże radzie, zajął się kwestią poprawienia warunków mieszkaniowych robotnika angielskiego, występując z szeroko zakrojonym planem oczyszczenia Londynu [illegible] der i z programem planowego budownictwa mieszkaniowego. W r. 1940 powołany został na przewodniczącego komisji urbanistycznej Rady Hrabstwa Londynu, gdzie rozpoczął akcję zmierzającą do wprowadzenia przymusowej współpracy architektów, sporządzających plany prywatnego budownictwa mieszkaniowego — z komisją urbanistyczną. Z jego inicjatywy opracowany został nowy plan Londynu.

W czasie wojny Mr. Silkin powołany został na stanowisko ministra planowania miast i wsi (Anglia jest jedynym krajem, w którym takie ministerstwo istnieje), na którym to stanowisku przeprowadził w parlamencie nową ustawę.

Minister Silkin w rozmowie z przedstawicielem naszej redakcji podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w Krakowie.

JAKIE WRAŻENIE ZROBIŁ NA PANU MINISTRZE OŚWIĘCIM?

— Przyznam szczerze, że przed przyjazdem do Polski wiedziałem już dużo o tym, co się działo za niemieckich czasów w obozie oświęcimskim. Czytałem o tym w prasie, rozmawiałem z ludźmi, którzy sami przeszli przez piekło życia w niemieckim obozie koncentracyjnym i rzeczy te nie są dla mnie nowe. Dlatego też muzeum oświęcimskie zrobiło na mnie mniejsze wrażenie, niż bez wątpienia zrobiłyby to nagromadzenie okropności na człowieku nieprzygotowanym. I jednak byłem pod silnym wrażeniem, gdy zetknąłem się tam z byłym więźniem, obecnie przewodnikiem po obozie. Widziałem, że człowiek ten po dwóch przeszło latach jeszcze nie zapomniał i [illegible] że nigdy nie potrafi zapomnieć. [illegible] ta spędzone w obozie wycisnęły na nim pewne tragiczne piętno, nie potrafił przestać mówić na temat [illegible] co się tu działo w tych [illegible] nych latach, chciał wszystko [illegible] zać, jeszcze to i jeszcze to, jak [illegible] ten sposób miał nadzieję zrzucenia z siebie strasznego ciężaru swych tragicznych przeżyć.

CO SIĘ PANU MINISTROWI NAJLEPIEJ PODOBA W KRAKOWIE?

Mam niestety zbyt mało czasu na to, by obejrzeć wszystko. Widziałem dziś rano Wawel. Wiele w moim życiu podróżowałem i wiele widziałem, widziałem oczywiście katedry starsze i piękniejsze od katedry wawelskiej, która mniej jednak jest swego rodzaju arcydziełem, ale przyznać muszę, że nie widziałem nigdzie może rzeczy tak godnej podziwu jak renesansowy dziedziniec wawelski i mam wrażenie, że jest to jedyny tego rodzaju zabytek w Europie. Jestem również pełen podziwu dla społeczeństwa krakowskiego i polskiego, które wskazuje tak wielkie zrozumienie dla narodowych pamiątek i dzieł sztuki. To [illegible] nie społeczeństwa wyraża się przede wszystkim godną podziwu liczną frekwencją zwiedzających zamek wawelski, co jest odzwierciedleniem ich stosunku do reprezentowanych tu architektonicznych i kulturalnych wartości.

JAKIE UWAGI NASUWAJĄ SIĘ PANU MINISTROWI W ZWIĄZKU Z OGLĄDANYMI W KRAKOWIE WYSTAWAMI DOTYCZĄCYMI KWESTII PLANOWANIA REGIONALNEGO I MIEJSKIEGO?

Uważam, że nakreślony plan [illegible] budowy Krakowa do rozmiarów miasta półmilionowego może ujemnie zaważyć na jego charakterze. Kraków jest miastem starym, o starej kulturze i ten swój odwieczny charakter centrum kulturalnego zachowuje do dziś dnia. Rozbudowa i zagęszczenie ludności musiały by się przyczynić do przemiany w metropolię, co niewątpliwie byłoby skutkiem ujemnym. Duże metropolie przemysłowe są potrzebne państwu, ale potrzebne są też uświęcone tradycją miasta uniwersyteckie, centra kulturalne i naukowe, które zachowałyby patynę wieków i historyczny charakter.

Wiem dobrze jak łatwo jest czasem ustępować na rzecz potrzeb chwili bieżącej, jak łatwo jest poświęcać dla nich te nieuchwytne wartości, których nie można już potem nigdy odzyskać. Ale to się właśnie widzi dopiero potem.

My w Anglii tak postąpiliśmy z Oxfordem, bardzo w swym charakterze niegdyś podobnym do Krakowa, który dla potrzeb chwili przerobiliśmy na zamożne miasto przemysłowe, zakładając tam fabryki samochodów. Straciliśmy przez to coś bezcennego, czego nigdy już nie odzyskamy i czego dziś żałować jest już niestety za późno. Nie chciałbym bardzo, aby ten los miał spotkać Kraków. Kraków jest dla Polski miastem niezastąpionym i jest wielkim szczęściem, że uratował się niezniszczony działaniami wojennymi. Na szczęście nie trzeba go odbudowywać, ale trzeba go pielęgnować, by nie zatracił swego charakteru prastarego centrum kulturalnego.

Rozmowę przeprowadziła [illegible]

Zezem

Harce automobilistów

() Zastraszające ilości wypadków samochodowych, jakie miały miejsce w ostatnich czasach na ulicach Krakowa, nasuwają pewne refleksje. Jeżeli odpowiednie władze nie podejmą w tej sprawie środków zaradczych, anarchia samochodowa może spowodować tragiczne skutki.

Najwięcej wypadków w mieście zdarza się na wielokierunkowych skrzyżowaniach ulic i mało widocznych zakrętach, wskutek nieprzestrzegania przepisów jazdy. Jedną z podstawowych przyczyn jest jazda z nadmierną szybkością na zaludnionych ulicach oraz niestety nietrzeźwość szoferów.

Istną plagą miasta są też harce motocyklistów, którzy sprawiają nie samowity hałas. Duża ilość tych motocyklów to przeważnie „wyszabrowane" gruchoty z zachodu; złożone z najrozmaitszych części przez domorosłych „fachowców", kowali i [illegible].

Szosy podkrakowskie są terenem [illegible] tnej ekwilibrystyki i wyścigów samochodowych, przy czym niejednokro[illegible] nie szoferzy pozwalają sobie na ka[illegible] godne eksperymenty, kończące się [illegible] salach sądowych.

Oczywiście niepodobna tu oskarżać tylko kierowców. Winy za wiele wypadków ponoszą również wozy [illegible] i rowery. O ile kierowcy są surowo [illegible] ni z przepisów drogowych, to niestety [illegible] użytkownicy dróg publicznych nie podlegają takiemu rygorowi. Należałoby jak najprędzej wprowadzić [illegible] wych, które poparte odpowiednimi tablicami ilustrującymi zasady prawidłowego użytkowania dróg wniosłyby dużą poprawę w istniejący stan rzeczy.

Okręgowe zgromadzenie delegatów spółdzielczych

(S) Okręgowe Zgromadzenie delegatów wybranych na Oddziałowych zgromadzeniach spółdzielni „Społem" odbędzie się w dniu 5 bm. godz. 9.30 w lokalu Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie (Pl. Wszystkich Świętych 3).

Na konferencji rozważana będzie rola „Społem" na tle 3-letniego planu odbudowy gospodarczej Polski. Ponadto rozpatrzone zostaną i omówione sprawozdania z działalności i budżetu delegatury Zarządu i Okręgowych oddziałów branżowych. Zebrani dokonają również wyboru Rady Okręgu i [illegible] na zjazd główny.

„Wiemy, czym jest Kraków dla Narodu Polskiego"

Z pobytu brytyjskiego ministra odbudowy w naszym mieście

(IM) Bawiący w Krakowie brytyjski minister Odbudowy Lewis Silkin, oraz towarzysząca mu delegacja brytyjska zwiedził zorganizowaną przez regionalną dyrekcję planowania przestrzennego wystawę obrazującą dotychczasowe prace i plany na przyszłość w zakresie zagospodarowania okręgu krakowskiego, zgodnie z naukowymi zasadami planowania przestrzennego odnośnie takich zagadnień jak komunikacja, zaludnienie, kwestia przestrzeni zielonych turystyki itp.

Po obejrzeniu wystawy goście brytyjscy udali się na zaproszenie rektora U.J. prof. dra Waltera do gmachu starego uniwersytetu przy ul. św. Anny. Minister Silkin wręczył rektorowi U.J. książki angielskie, przywiezione jako dar dla Bibliotek Jagiellońskiej.

Mr. Silkin w odpowiedzi na powitalne przemówienie rektora Waltera oświadczył, że wie bardzo dobrze, jak wielkie straty poniosła nauka i kultura polska w czasie okupacji niemieckiej nie tylko w budynkach, bibliotekach i pomocach naukowych, ale co gorsze również i w ludziach. Inteligencja polska — powiedział minister Silkin — przeszła pod okupacją niemiecką czasy wielkiego prześladowania, a pierwsze ofiary hitlerowskiego barbarzyństwa to byli właśnie profesorowie tej drugiej pod względem wieku (po uniwersytecie w Pradze) najstarszej uczelni w Europie środkowej, jaką jest Uniwersytet Jagielloński.

W godzinach południowych goście brytyjscy zwiedzili Wawel, poczem w salach Hotelu Pollera przyjęci zostali obiadem przez prezydenta miasta Stefana Wolasa. Prezydent Wolas przywitał gości w imieniu Zarządu Miejskiego, wyrażając nadzieję, że wizyta w Polsce członków rządu angielskiej Partii Pracy będzie jednym więcej momentem, który przyczyni się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu narodami. Walczyliśmy razem przeciwko Niemcom — powiedział prezydent Wolas — polscy lotnicy bronili Londynu. Jak wszystkie państwa po wojnie, tak Anglia jak i Polska natrafiają na trudności w odbudowie gospodarczej i kulturalnej swych krajów. Mamy nadzieję, że i w tym wysiłku odbudowy narody polski i brytyjski będą ze sobą współpracować. Prezydent Wolas podkreślił, że społeczeństwo polskie, szczególnie jest rade z tego, że gościć może u siebie ministra - społecznika, jakim jest minister Silkin dbającego i walczącego o poprawę warunków mieszkaniowych robotników angielskich.

W odpowiedzi na powitanie prezydenta Wolasa minister Silkin podziękował za miłe przyjęcie, jakiego doznał ze strony Polaków. Swój pobyt w Krakowie, mieście o starej kulturze i pięknych zabytkach architektonicznych, uważa minister Silkin za kulminacyjny punkt podróży po Polsce. „Nauczyliśmy się rozumieć — powiedział minister Silkin — czym jest Kraków, miasto wielkiej tradycji i historii dla Narodu Polskiego, co musi ono być świętością dla każdego Polaka".

„W czasie naszej bytności w Polsce — oświadczył minister Silkin — przekonaliśmy się, że może, iż Polacy wycierpieli w czasie wojny więcej, niż którykolwiek inny naród obecnie stracili nie tylko wartości materialne, ale nie całego szeregu najwartościowszych jednostek, nie stracili rzeczy najważniejszych: odwagi i wiary w przyszłość. Dlatego wierzymy, że posiadając te bogactwa, które macie i ludność tak pełną entuzjazmu i odwagi, staniecie się wkrótce jednym z najpotężniejszych państw w Europie".

W godzinach popołudniowych goście brytyjscy zwiedzili zorganizowaną w budynku Zarządu Miejskiego wystawę planu zabudowy miasta Krakowa, gdzie otrzymali na pamiątkę albumy ze zdjęciami zabytków krakowskich i reprodukcjami starych planów miasta, dedykowane przez prezydenta miasta.

Wieczorem Minister brytyjski, wraz z towarzyszącymi mu osobami, opuścili Kraków, by udać się do Szczecina, Gdańska, Gdyni i Sopotu, gdzie zaznajomią się z polskim budownictwem morskim i planami odbudowy polskiego wybrzeża.

ODBUDOWA WARSZAWY — TO BUDOWA SILNEJ POLSKI

Pisarze jugosłowiańscy w Krakowie

(IM) W dniach od 27 do 30 bm. bawić będzie w Krakowie delegacja pisarzy jugosłowiańskich w składzie 5 osób: prof. Konecki ze Skolpji, Vlekoslaw Kaleb, poeta z Zagrzebia, Juś Kozak z Dublany, Desanka Maksimowic — poetka z Belgradu oraz Velico Petrovic — krytyk z Belgradu.

Goście przybędą do Polski na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki. Program pobytu literatów jugosłowiańskich w Krakowie oddany został do opracowania Związkowi Zawodowemu Literatów oraz Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej.

W czasie swego pobytu w Krakowie goście jugosłowiańscy odbędą rozmowy z pisarzami i wydawcami polskimi, wezmą udział w [illegible] zach teatralnych, operowych itp. zapoznają się z życiem kulturalnym literackim i przemysłowym miasta oraz z działalnością organizacyj młodzieżowych OM TUR i ZWM.

Poza Krakowem goście zwiedzą w Polsce Warszawę, Wrocław, Dolny Śląsk, Katowice, Łódź, Poznań i Wybrzeże.

Rocznica bitwy pod Lenino

(S) W dniu 3 bm o godzinie 11 rano, w KW PPR (Rynek Gł. 45. pokój 30) odbędzie się konferencja, zainicjowana przez Zarząd Okręgu Kraków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, w związku z obchodem rocznicy bitwy pod Lenino. Bitwa pod Lenino, ma znaczenie [illegible] ski, jako symbol walki odrodzonego Wojska Polskiego o P[illegible] dową.

Na konferencję przybędą przedstawiciele partyj politycznych wojska i władz szkolnych.

Kraków - centralą filmów naukowych

(IM) Film Polski przystępuje do rozbudowy bazy produkcyjnej filmów naukowych w Krakowie, jako największym w Polsce ośrodkiem [illegible]

Z inicjatywy Filmu Polskiego przy współudziale krakowskiego Instytutu Filmowego nakręconych już zostało kilka filmów naukowych, m. in. nagrodzona pierwszą nagrodą na międzynarodowym festiwalu w Cannes krót[illegible] o kopalni soli w Wieliczce. Poza [illegible] w Krakowie nakręcono film prof. Szumana — „Ręce dziecka" oraz cały szereg krótkometrażówek przyrodniczych w opracowaniu asystenta U. J. dra Siedleckiego.

W chwili obecnej w Łodzi montowany jest nakręcony w Krakowie film długometrażowy o Krakowie, w którym głównym aktorem jest architektura. W przygotowaniu znajduje się film o Wicie Stwoszu w opracowaniu historyka sztuki kierownika działu rycin w Muzeum Narodowym, dr Heleny Blumówny

Nagrody z Funduszu Kultury Narodowej

(IM) Z Funduszu Kultury Narodowej z inicjatywy wojewody Krakowskiego tow. Pasenkiewicza przyznane zostaną w najbliższym czasie wyróżnienia w formie pieniężnej dla zasłużonych dziennikarzy, muzyków, plastyków, literatów, artystów scenicznych, muzeologów, działaczy teatrów i muzyki ludowej.

Lista osób wyr[illegible] kowana zostanie w [illegible]

Poranek tańca, muzyki i humoru

(S) Wydział Kultury i Oświaty Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie urządza w niedzielę — 5 bm. w sali Teatru Robotniczego (Groteska, Skarbowa 2) poranek tańca, muzyki i humoru. W poranku wezmą udział wybitni artyści Krakowa. W czasie poranku odbędzie się publiczne losowanie wygranych na loterii OKZZ. Nie zawodnie impreza ta, która wspomoże wybitnie teatr robotniczy będzie się cieszyć dużym powodzeniem wśród szerokich rzesz publiczności.

Nowy dyrektor WSSP

(IM) Dotychczasowy naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki, Mieczysław Weyman, objął 1 bm. stanowisko dyrektora Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Z ekranu

„Siódma zasłona"

Angielski film psychologiczny

Ostatnio ukazał się na ekranie kina „Wanda" psychologiczny film angielski, o którym śmiało można powiedzieć, że jest arcydziełem zarówno co do treści poruszonego problemu, jak i sposobu jego ujęcia, gry aktorskiej i reżyserii.

Pokutujące w znanej pianistce zastarzałe urazy z okresu dzieciństwa i wczesnej młodości doprowadzają w dalszym jej życiu do katastrofy, wyrażającej się tajemniczą chorobą i biernym oporem organizmu wobec wszelkich prób uleczenia. Zastosowana przez jednego z lekarzy metoda psychoanalizy odsłania tajemnice duszy pacjentki, zazdrośnie chowane za „siódmą zasłoną", tą zasłoną, której człowiek nie uchyla nigdy, nawet wobec najlepszych przyjaciół — i samego siebie.

Pamięć wypadku uderzenia przez nauczycielkę po rękach, które spuchły potem i odmówiły posłuszeństwa przy egzaminie z ukochanej muzyki — to uraz pierwszy. Odtrącenie przez opiekuna, gdy w przystępie wdzięczności zarzuciła mu ręce na szyję — to uraz drugi. Nie ma odwagi zbliżyć się więcej do opiekuna, nie ma też odwagi wyrwać się z pod jego władzy. A serce jej łaknie miłości. Zdaje się jej, że znalazła ją w osobach dwóch kolejno mężczyzn, którzy przecięli swoją obecnością szarość jej codziennych dni muzycznych. Ale to nie była miłość to był tylko głód miłości, namiastka tego, czego pragnęła i oczekiwała, do czego nie śmiała się przyznać sama przed ...

Jej życie było jednym drżeniem o ręce, ręce, które wyczarowywały z klawiatury fortepianu muzykę. A każde przypomnienie szkolnej nagany, zakończonej po puchniętymi palcami, wywoływało burzę strachu. Tak było na koncercie, gdy spotkała dawną szkolną koleżankę. Miała uczucie, że ręce jej puchną w czasie gry. Tak było, gdy opiekun, którego chciała porzucić dla m łżeństwa uderzył ją ze złości po rękach i rzucił straszną groźbę: jeżeli nie będziesz grać dla mnie, nie będziesz grać dla nikogo. Uwierzyła w to i nie mogła grać, bała się grać.

Metodą psychoanalizy lekarz wyciąga te jej urazy na światło dzienne. Uraz uświadomiony przestaje być urazem, a jej życie zni... a strach przed koszmarami. Teraz już wie, jaka jest jej droga w życiu — muzyka i ten, który jak Pygmalion zakochał się w stworzonym przez siebie dziele — opiekun, który szereg lat swego życia poświęcił na zrobienie z niej doskonałej artystki, który uczynił z niej cel swego życia.

Ann Todd — najlepsza dziś tragiczka angielska i znana nam już z filmu „Szary lord" James Mason pokazali wysoką klasę gry aktorskiej. Film trzyma widza w napięciu do ostatniego momentu. Kompozycja ciekawa, reżyseria wydobywa szereg interesujących efektów. Do wlotorów artystycznych filmu zaliczyć też należy wspaniałe koncerty orkiestry filharmonii londyńskiej, wplecione w fabułę.

I. KAR

... Chorzowie ... zł ...

Wiejski »Sinobrody« skazany na śmierć

(S) We wsi Tuligłowy pow. jarosławski, jeszcze przed wojną, opinię niepokonanego „Don Juana" miał Jan Przewrocki, który w zawodowy nieledwie sposób uwodził najpiękniejsze i najspokojniejsze nawet dziewczyny. Pierwszą jego ofiarą była Rozalia Gawel, którą szybko porzucił i dopiero wyrok sądowy zmusił go do płacenia alimentów na dziecko.

Z kolei Przewrocki zajął się Stefanią Kondratówną, z którą żył kilka lat na wiarę, co mu jednak nie przeszkodziło nawiązać bliższych stosunków z młodziutką Franią Zajchowską. Pewnego dnia lekarz w Przemyślu oświadczył matce i bratu Frani, że dziewczyna jest w ciąży. Na czynione wymówki zrozpaczona Frania oświadczyła, iż Przewrocki proponował już jej spędzenie płodu i dawał w tym celu 300 zł. W międzyczasie wiejski Sinobrody powrócił do Stefanii Kondratówny, zwierzając się z kłopotów z Zajchowską; w głowie Kondratówny powstał wówczas zbrodniczy pomysł oswobodzenia kochanka od niewygodnej rywalki. Kondratówna po kilkakrotnych nieudałych próbach, zdołała wreszcie pewnego wieczoru wywabić z domu Franię pod swoją stodołę, gdzie wspólnie z Przewrockim ją mordowali ją zbijakiem od cepów, poczem ciało nieszczęśliwej zawlekli na obejście Zajchowskich i tu utopili w studni. Mordercy sądzili, że wprowadzą w błąd ludzi, którzy będą przypuszczać, iż Frania wobec zbliżających się urodzin dziecka z rozpaczy popełniła samobójstwo.

Nazajutrz rankiem brat Frani, Stanisław Zajchowski, chcąc nabrać wody dla koni, dostrzegł na dnie studni trupa siostry. Poranione zwłoki, kałuża krwi, oraz grzebyk zamordowanej, znalezione koło stodoły Kondratówny, stały się świadectwem zbrodni.

Kondratówna, podczas pierwszych dochodzeń, usiłowała przekupić policjanta gęsią, aby jej „nie wciągał" w sprawę. Przewrocki usiłował wykazać swe alibi, ponieważ krytycznego wieczoru miał dyżur w straży ogniowej. Strażnicy zeznali jednak że przyszedł na służbę około godziny 10 wieczór, podczas gdy mord popełniono koło 9.

Sąd Okręgowy w Przemyślu skazał Jana Przewrockiego na 10 lat więzienia, ze złagodzeniem kary o jedną trzecią, a Stefanię Kondratównę na 6 lat więzienia, ze złagodzeniem kary o połowę.

Obecnie sprawę rozpatrywał Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa tow. dr. Różańskiego, oraz w obecności wotantów sędziego Kawęckiego i Gardulskiego. Jan Przewrocki został skazany na karę śmierci, z zamianą na 15 lat więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze. Stefania Kondratówna została skazana na 10 lat więzienia, a ze złagodzeniem mocy amnestii na 6 lat i 8 miesięcy więzienia.

Dzięki prasie wykryto sprawców mordu

(S) W czerwcu została zabita w Krakowie, w mieszkaniu prywatnym, Wanda Posłuszna. Zabitą znaleziono na podłodze, w kałuży krwi ... było pokryte licznymi ranami. Podczas dochodzeń areszto... męża zamordowanej, Mieczysława Posłusznego - Pruszyńskiego, lecz po pewnym czasie zwolniono, a sędzia śledczy stwierdził, że sprawa jest tak tajemniczą, iż jedynie nadzwyczajny zbieg okoliczności, jak to często w takich razach bywa, może ujawnić przestępców.

Posłuszny, pragnąc dowieść swej niewinności, nie ustawał w poszukiwaniach i oto pewnego dnia przyszedł do organów śledczych z plikiem gazet, które umieściły fotografie członków niebezpiecznej bandy tzw. „brylanciarzy". Na fotografii ... in. Posłuszny rozpoznał osobnika, który przed morderstwem Posłusznej był kilkakrotnie w ich mieszkaniu, prosząc o pracę.

Energiczne dochodzenia organów śledczych skończyły się zaaresztowaniem Joanny Wandas z Łagiewnik, Jana Mazura, oraz Stefana i Kazimiery Paśko ...

W toku energicznych dochodzeń Milicja Obywatelska ustaliła, że sprawcami okrutnej zbrodni, dokonanej na osobie Posłusznej, byli Stefan Paśko, który uderzył ją pogrzebaczem, oraz Jan Mazur. Ten ostatni „wykończył" ofiarę ... ciem uderzeń siekiery, którą zadał ...

Warto podkreślić intuicję Posłusznego, który w dość niewyraźnej fotografii rozpoznał zbrodniarza. W mieszkaniu Posłusznego urządzono wizję lokalną z udziałem sędziego śledczego.

Niezmordowana praca organów śledczych Komendy miasta M. O. w Krakowie nie po raz pierwszy daje dowód ich energii i sprawności.

Czterdziestu kupców ukarano grzywną

(S) Społeczna Komisja Kontroli Cen z całą nieustępliwością bada mniejsze i większe nadużycia, oraz niedociągnięcia, jakie mimo zaprowadzonych rygorów popełniają kupcy krakowscy.

Ostatnio ukarano: grzywną w wysokości 50 tys. zł. Stanisławę Kumalę, właścicielkę restauracji Rynek Kleparski 5, Franciszka Blaińskiego, wędliniarnia, Rynek Kleparski 11, Juliana Kalińskiego, właściciela restauracji, Długa 80.

Grzywną w wysokości 30 tys.: Irenę Wojtarowicz galanteria, Długa 50, Jana Kisielewskiego, sklep spożywczy, Sebastiana 16.

Grzywną w wysokości 25 tys.: Cecylię Matyjasik, sklep spożywczy, Czarnowiejska 82, Zofię Kubaszek, sklep spożywczy, Lea 17.

Grzywną w wysokości 20 tys. zł. Władysławę Pakowicz, sklep z porcelaną Floriańska 38, Anielę Żebracką, właścicielkę restauracji, Plac Nowy 8, Marię Borbończyk, Bronowicka 41, Helenę Halicką, sklep spożywczy, Czarnowiejska 30, Bronisławę Dańca sklep spożywczy, Czarnowiejska 45, Zofię Magulewską, galanteria Kościuszki 1, Helenę Piotra Dębickiego, wędliniarnia, Kalwaryjska 6, Adelę Nowak, sklep spożywczy, Batorego 15 b.

Grzywną w sumie 15 tys. zł. Klarę Kopeć, sklep cukierniczo-spożywczy, Lwowska 19, Jadwigę Jurczyk, sklep spożywczy, Grodzka 9, Franciszkę Kudlińskiego, sklep spożywczy, Czarnowiejska 19, Michała Haczek, restauracja, Starowiślna 71, Surówkę, bar, Starowiślna, 8, Danutę Habilińską, restauracja, Starowiślna 6, Kazimierę Żak, restauracja, Wawrzyńca 33.

Ponadto Komisja Społeczna wystąpiła z wnioskami do komisji specjalnej o ukaranie 15 właścicieli sklepów spożywczych, i konfekcyjnych i 1 kiosku o ukaranie grzywną do 15 tysięcy złotych.

Nowy Sącz – w „Dniu Spółdzielczości"

(A) „Dzień Spółdzielczości" obchodzony był w Nowym Sączu niezwykle uroczyście. Ulicami miasta przeszedł wielki pochód, w którym licznie reprezentowane były partie polityczne, związki zawodowe i młodzież szkolna, po czym w sali Miejskiego Teatru odbyła się akademia.

W godzinach popołudniowych z inicjatywy Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych zorganizowany ... tał mecz piłki nożnej o puchar ufundowany przez Spółdzielców w roku 1946. Zdobywcą pucharu został RKS „Świt".

Kronika **WYPADKÓW**

(Ar) Na rogu ul. Dietla i Stradomia najechał samochód na rowerzystę Bechlera Antoniego pracownika pocztowego lat 34, który odniósł rany cięte rąk oraz potłuczenia. Rower został uszkodzony, kierowca samochodu zbiegł. Poranionego opatrzył lekarz pogotowia.

* * *

(Ar) Na Dworcu Głównym potrącił parowóz robotnika kolejowego 17-letniego Krupę Frydecyka. Po opatrzeniu ogólnych kontuzyj przewieziono go karetką pogotowia do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

(Ar) W Bonarce przy ul. Puszkarska spadł z dachu robotnik, Walczyk Marian, łamiąc sobie przedramię. Po opatrzeniu skierowano go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

Z wysokości 2 metrów spadła deska na głowę robotnikowi Gajowi Stanisławowi lat 22. Lekarz pogotowia po opatrzeniu ran tłuczonych głowy skierował go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

Przedramię złamał wskutek upadku podczas gry w piłkę 12-letni Janiczek Zbigniew — uczeń. Lekarz Pogotowia przekazał go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

(Ar) W parowozowni PKP przy ul. Bosackiej 33 zapaliło się wiązanie dachowe. Pożar powstał od iskry dymnej przeprowadzonej bez należytego zabezpieczenia przez drewniany dach. Częściowemu spaleniu uległ dach. Po półtoragodzinnej akcji straż pożarna ogień ugasiła.

Przed zawodami sportowymi ORMO

Dnia 30 września br. odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody mgr. Rubińskiego kolejne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Pomocy ORMO. Posiedzenie było w pierwszym rzędzie poświęcone przygotowaniom do I-szych Wojewódzkich Zawodów marszowo - strzeleckich ORMO nad którymi protektorat objęli: wojewoda dr Pasenkiewicz, dowódca OW gen. dyw. Prus-Więckowski, I-szy sekretarz WK PPR Strzelecki, przewodniczący WK PPS dr. Drobner, przewodniczący Woj. Zarz. Sł. Blak, szef WUBP mjr Olkowski oraz przewodniczący OKZZ Kowal...

Zawody powyższe są przeprowadzone na trzech szczeblach: pierwiastkowym do nich przygotowaniem były imprezy przeprowadzone w gminach lub fabrykach. Wyższym szczeblem były zawody powiatowe; zawody te wytypowały ostatecznie najlepszy pluton OMRO w powiecie. Zawody powiatowe od były się już we wszystkich powiatach województwa krakowskiego.

Zwycięzcy w zawodach powiatowych będą z sobą współzawodniczyć w Krakowie 4-go października br. o miano najlepszego plutonu ORMO w województwie oraz puchar przechodni ufundowany przez Wojewódzki Komitet Pomocy. Zawody składają się w tym roku z marszu 8 klm. Na Błoniach, przez które będzie biegła trasa ... szu, mają pokonać sztuczne przeszkody terenowe jak płotek 80 cm. wysokości, transzeje, ścianę 2.5 m. wysoką, trójrzędową sieć kolczastą, kładkę oraz naturalne przeszkody między innymi sforsować Rudawę. Zawody zakończą się ostrym strzelaniem.

Następnego dnia t. zn. 5. 10. br. o godz. 10.00 nastąpi na Błoniach wręczenie pucharu i nagród ufundowanych przez społeczeństwo oraz defilada plutonów, które brały udział w zawodach.

W przeddzień tego (4. 10. br.) w związku ze świętem Milicji Obywatelskiej odbędzie się wieczorem capstrzyk, apel poległych i akademia, w których to imprezach weźmą udział również plutony ORMO.

Należy zaznaczyć, że zawody Ormowskie, które będą miały miejsce w Krakowie, są pierwszą tego rodzaju imprezą w Odrodzonej Polsce. Zawody powinny corocznie pokazywać osiągnięcia ORMO w dziedzinie wyszkolenia wojskowego i sportu oraz pobudzać Ormowców do usilnej pracy nad sobą po tej linii.

Nagrody zostały ponadto ufundowane przez członków honorowych komitetu organizacyjnego, a ... OKZZ, Polski Monopol Spirytusowy, Społem, firmy Piasecki, Herbewo, Pischinger, browar Krakowski, Przełom, Suchar, Drukarnię Narodową i innych. W związku z powyższym komitet uchwalił złożyć wyszczególnionym powyżej organizacjom i firmom specjalne podziękowania.

Oprócz powyższej sprawy omawiano na zebraniu szereg innych bieżących zagadnień. W dyskusji zabierali głos obecni na zebraniu członkowie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Pomocy ORMO płk. Księżarczyk, prezes Lubelski, inspektor Stronczak i inni.

Chciał „zarobić" 200 tysięcy

(S) Piotr Boy, zatrudniony jako konwojent w spółdzielni „Społem" w Katowicach, otrzymał pewnego dnia polecenie konwojowania z Czechowic do Rzeszowa wagonu zapałek. W Krakowie-Płaszowie wyładował z owego transportu 80 kartonów zapałek, wartości 200 tys. zł. sprzedając je na miejscu umówionemu kupcowi.

Piotr Boy, stanął przed sądem okręgowym, który, w trybie doraźnym, skazał go za powyższe przestępstwo na 8 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 5.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Majewski, oskarżał prokurator Ścisławski.

Nowe boiska sportowe powstaną w Krakowie

(A) Pod przewodnictwem wojewody krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza odbyła się ostatnio w Urzędzie Wojewódzkim konferencja, na której przedstawione zostały prace instytucji współpracujących z Ministerstwem Odbudowy w zakresie odbudowy kraju i planowania przestrzennego.

Po sprawozdaniu architektów powiatowych z prac przeprowadzonych w roku bieżącym omówiono wyniki prac w zakresie odbudowy wsi i budowy zagród poparcelacyjnych. Na zakończenie przedstawiciele Wojewódzkiej Komisji odbudowy przedstawili plan pracy na rok 1948, który przewiduje budowę terenów sportowych, zieleńców, domów opieki nad dzieckiem i ogródków działkowych.

W konferencji udział brali przedstawiciele stronnictw politycznych, BGK, Wydziału Rolniczego i Reform Rolnych, Dyrekcji Planowania Przestrzennego, Związku Samopomocy Chłopskiej i in.

WARSZAWA wzywa

Wiadomości sportowe

Naprzód (Janów) – Garbarnia (Kraków) 3:2 (1:2)

Finał walk o tytuł robotniczego mistrza Polski

JANÓW — W dniu wczorajszym na boisku RKS Naprzód w Janowie odbyło się finałowe spotkanie o piłkarskie mistrzostwo Polski Zw. Roh. Stow. Sport. pomiędzy ligową Garbarnią z Krakowa, a drużyną gospodarzy, zakończone nieoczekiwanym, lecz niemniej zasłużonym zwycięstwem drużyny górniczej z Janowa 3:2 (1:2).

Spotkanie zgromadziło około 8.000 widzów.

Sędziował doskonale ob. Duda z Siemianowic.

Gra do przerwy toczyła się pod znakiem lekkiej przewagi Garbarni, dla której bramki uzyskali: w 20 min. **Skrzyński** głową — po pięknym podaniu rzutu wolnego przez Ignaczaka, oraz **Parpan** z podania Nowaka w 27 min.

Prowadzenie dla Naprzodu uzyskał już w 5 min. **Bąk** z podania Kocura — po błędzie Ziemby.

Po przerwie Naprzód z miejsca przystępuje do ofensywy spychając krakowian na ich połowę! Garbarnia w tym okresie gry ogranicza się tylko do obrony i utrzymania wyniku, co udaje się jej do 30 min., kiedy **Bąk**, przy pomocy kilku swych towarzyszy współdziałanie krakowian doslownie wtłoczył piłkę do bramki.

Naprzód w dalszym ciągu jest w przewadze. W 35 min **Jerchel** otrzymuje podanie Góreckiego, mimo dużej odległości, decyduje się na strzał, uzyskując zwycięską bramkę wspaniałym volejem w górny róg!

Garbarnia przez parę minut otrząsnęła się z przewagi i usiłuje wyrównać, jednak formacje obronne Naprzodu stopują doskonale zapędy krakowian i po paru minutach gra toczy się dalej — aż do końca z przewagą Naprzodu.

Z drużyny krakowskiej jedynie Lasiewicz zadowolił. Reszta grała słabo. Koronkowa gra od nogi do nogi krakowian musiała zawieść wobec nierównego boiska i to do pewnego stopnia usprawiedliwia ich porażkę.

Naprzód zagrał doskonale, ustępując wyraźnie gościom pod względem technicznym, wyrównał to i przewyższył ich ambicją i [illegible]. Bohaterem dnia był wszędobylski **Jerchel**, szczęśliwy strzelec decydującej bramki — który powraca do formy sprzed 2 lat. Motorem ataku był, jak zwykle — **Bąk. Wilczek** z zadania pilnowania Nowaka wywiązał się bez zarzutu.

W przyszły czwartek, t. j. 9 bm. zostanie rozegrany [illegible] rewanżowy w Krakowie, który zadecyduje ostatecznie, który z wczorajszych przeciwników uzyska zaszczytny tytuł robotniczego mistrza Polski.

(Zarz.)

W trosce o umasowienie sportu

KATOWICE — Zagadnienie umasowienia sportu oraz plan pracy na okres zimowy, były tematem obrad plenarnego zebrania Rady Wojewódzkiej Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego woj śląsko - dąbrowskiego. Konferencję w której udział wzięło kilkudziesięciu delegatów oddziałów powiatowych, zagaił wicewojewoda śląsko-dąbrowski dr Naike - Namirski. — Wicewojewoda zwrócił szczególną uwagę na umasowienie wszystkich gałęzi sportu oraz uzdrowienia życia sportowego na Śląsku

Następnie zabrał głos przewodniczący Prezydium Państwowej Rady WF i PW z Warszawy — gen. Gilewicz Mówca zobrazował rolę nowoutworzonych Rad WF i PW i ich zadania w realizacji umasowienia sportu w Polsce

Po referatach złożono sprawozdania z dotychczasowej działalności Rady Wojewódzkiej i Urzędu WF i PW w woj. śląsko - dąbrowskim

Na terenie województwa istnieje w chwili obecnej 372 zarejestrowanych klubów sportowych, które skupiają 38.419 członków. Kluby te posiadają ponad 206 instruktorów. —

Referat Wychowania Fizycznego Kobiet zorganizował w 62 zakładach pracy drużyny, w których znajduje się ponad 5 tysięcy kobiet 38 zespołów znajduje się przy fabrykach.

W terenie daje się odczuwać brak instruktorów i przewodników sportowych. W związku z tym organizuje się kursy szkoleniowe. W wojewódzkim ośrodku WF i PW odbyło się 8 kursów dla mężczyzn z zakresu gimnastyki przyrządowej, piłki ręcznej, boksu, oraz z 5-ciu podstawowych gałęzi sportu, — które przeszkoliły 196 przodowników. Ponadto w Ośrodku odbyło się 8 kursów dla kobiet z zakresu gimnastyki wychowania fizycznego dzieci [illegible] tańców narodowych. Na kursach tych przeszkolono 155 przodowniczek fabrycznych.

W 6 ośrodkach przeprowadzono kilkanaście kursów dla przodowników pływackich z udziałem 300 o-[illegible]

W ośrodku szkoleniowym w Wiśle przeszkolono w miesiącach lipcu i sierpniu 200 uczestników na [illegible]nych kursach Nie mniejszą troską otacza Wojewódzki Urząd WF PW hufce Przysposobienia Wojskowego i Rolniczo Wojskowego — Zwłaszcza kładzie się specjalny nacisk na organizowanie hufców rolniczych W woj śląsko - dąbrowskim istnieją 804 hufce męskie PW, które zrzeszają 64 600 młodzieży Najwięcej zorganizowano hufców PRW - 402 z liczbą 23 tys młodzieży zrzeszonej w nich.

Zorganizowano 191 hufców żeńskich, w nich 12 044 osób. Hufców żeńskich PRW istnieje 63 z liczbą [illegible]

Na terenie województwa istnieją 3 hufce wzorowe, a to hufiec PRW w Żorach i fabryczne hufce PW w hucie „Pokój" oraz w „Azotach" w Chorzowie.

Brak odpowiednich kadr instruktorskich utrudnia bardzo pracę w terenie W Ośrodku Szkoleniowym w Kochłowicach k. Katowic przeszkolono już 303 instruktorów PRW oraz 36 instruktorów PW Ponadto w Lublińcu odbywa się przeszkolenie 1000 gromadzkich przodowników.

Sport ZA GRANICĄ

PRAGA. — [illegible] stadionie sportowym w [illegible] Morawskim trójmecz lekkoatletyczny Czechy—Morawy—Słowacja. Zawody te zakończyły się zwycięstwem reprezentacji czeskiej, która zdobyła 147 pkt. przed Morawami — 143 pkt. i Słowacją — 89 pkt.

W zawodach tych na trasie 3.000 mtr. zwyciężył znany długodystansowiec czeski, Zatopek w czasie 8:13.3 min. przed Herczykiem 8:54 min

* * *

PRAGA. — PAP. Spotkanie rozegrane w 4-tej rundzie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji dały następujące wyniki:

SK „Bohemians" — AC „Sparta" 3:2; „Sleska Ostrava" — „Jednota" Koszyce — 3:2; „Czeskie Budziejowice" — SK „Zylina" — 3:2; CS „Trnava" — „Cechie Karlin" — 3:2; CS „Slavia" — „Victoria" Pilzno — 4:2. Na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się klub morawski SK „Ceska Ostrava" mając 6 pkt. Faworyt mistrzostw AC „Sparta" zajmuje szóste miejsce i ma 3 pkt.

* * *

BOSTON. — Mistrz Europy wagi średniej Marcel. Cerdan spotka się 10. października w Bostonie z Zalem Priestem. Walka została zakontraktowana na 10 rund.

* * *

NOWY JORK Tenisiści rumuńscy Vinni i Magda Rurak wygrali turniej tenisowy w Allentown. W finale gry pojedynczej mężczyzn Vinni Rurak pokonał dobrego tenisistę amerykańskiego Seymoura Greenberga 6:3 6:3 4:6: 7:5 a Magda Rurak wygrała finał gry pojedynczej kobiet bijąc Jean Metzler 6:1: 4:6; 6:1.

* * *

PARYŻ. — W [illegible] dzie się w Paryżu mecz o mistrzostwo Europy w wadze półśredniej między zawodowym pięściarzem włoskim Egisto Peyre i obrońcą tytułu Robertem Villemainem. (Francja). Mecz ten przewidziany jest na 15 rund.

Francuz zdobył mistrzostwo w lutym br. zwyciężając po 9-cio rundowej walce Anglika Ernie Rodericka.

* * *

PARYŻ. — Znany średniodystansowiec i rekordzista Francji Marcel Hansenne ma zamiar podczas swego niedzielnego występu (5. 10) na stadionie Jean Bouin w Paryżu poprawić swój własny rekord Francji na 800 m., wynoszący 1:49.8 min. Jednocześnie Francuz zamierza obniżyć rekord świata w biegu na 880 jardów. Ten ostatni rekord, wynoszący 1:49,2 min. należy do Anglika Sydneya Woodersona i ustanowiony został w Londynie w roku 1938.

* * *

FILADELFIA. — Wioślarski mistrz świata w jedynkach Jack Kelly, startował ubiegłej niedzieli w Filadelfii w biegu ósemek przeciwko załodze starszych panów, w skład której wchodził jego ojciec, były mistrz olimpijski z r. 1924. Bieg wygrała załoga b. mistrza olimpijskiego, bijąc osadę mistrza świata o kilka długości.

Dr Sidorowicz naczelnym lekarzem Akademii WF

WARSZAWA. — Znany przedwojenny lekkoatleta i reprezentant Polski dr. Wacław Sidorowicz objął z dniem 1 października b. r. stanowisko naczelnego lekarza Akademii W F. na Bielanach.

Zawody pływackie

BBTS (Bielsko) – Polonia (Bytom)

W dniu 5 b. m., t. j. w najbliższą niedzielę, o godz. 12 na pływalni krytej w Bytomiu, przy ul. Wrocławskiej odbędzie się mecz pływacki pomiędzy najlepszymi drużynami pływackimi Polski BBTS z Bielska a Polonią bytomską.

W ramach spotkania dojdzie do sensacyjnych pojedynków pomiędzy **Dniem** (BBTS) a **Rajnclą** (Polonia) w stylu dowolnym, oraz Markiem (BBTS), a **Brzęczkiem** (Polonia) w stylu klasycznym. Spodziewany jest również start jednego z najlepszych pływaków polskich **Zemyra**.

Jako ostatni punkt programu meczu zostanie rozegrany mecz piłki wodnej pomiędzy obydwoma zespołami, który będzie pierwszym występem Bytomian, po uzyskaniu przez nich tytułu mistrza Polski w tej konkurencji na rok 1947.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 29. wrześ. 1947 r.
Sygn. I. 1. Zg. 355/47

1) Inż. Abraham Abramowicz, lat 47 2) Lazar Abramowicz, lat 46; 3) Bluma z Abramowiczów Huttinger, lat 49; 4) Hirsch Izak Abramowicz, lat 40; 5) Uszer Jojnes Abramowicz, lat 42, 6) Pesla Frajda z Abramowiczów Zuckerman, lat 51; 7) Markus Gimperl Abramowicz, lat 36; 8) Salomon Abramowicz, lat 38; 9) Rubin Abramowicz lat 39; 10) Dawid Abramowicz lat 37; — wszyscy dzieci Josla i Chaji z Mandelbaumów, zamieszkali w Krakowie, ul. Jakuba 8 — mieli zostać zastrzeleni przez policję niemiecką dnia 16. września 1942 r. w Dąbrowie Tarnowskiej. 11) Moszek Chaim Abendstein, lat 35, syn Chaskla i Racheli z Mandelbaumów; 12) Helena z Mandelbaumów Schmeidlerowa, lat 42, córka Szaji i Racheli oboje zamieszkali w Krakowie, ul Jakuba 8, mieli zostać zastrzeleni przez policję niemiecką w Dąbrowie Tarnowskiej w dniu 18 września 1942 r.; 13) Maria ze Schmeiserów Abendstein, lat 33, córka Stefana i Rózi z Vogelhutów zamieszkała w Krakowie, ul. Jakuba 8 miała zostać zastrzeloną przez policję niemiecką w Dąbrowie Tarnowskiej dnia 20 września 1942 r.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne że wyżej wymienieni ponieśli śmierć — zarządza się na wniosek Anny ze Schmeiserów Gutman zamieszkałej w Krakowie ul Kościuszki 32 postępowanie o stwierdzenie zgonu wyżej wymienionych osób, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby „do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o wyżej wymienionych osobach. Po upływie tego terminu i przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:

K. SOKÓŁ
sekretarz